

Wojciech Matusiak

Gen. bryg. pil. Tadeusz Sawicz (1914-2011)

Przegląd Historyczno-Wojskowy 12 (63)/4 (237), 235-237

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRO MEMORIA

GEN. BRYG. PIL. TADEUSZ SAWICZ (1914–2011)

19 października 2011 r. w Toronto zmarł gen. bryg. pil. Tadeusz Sawicz.

Tadeusz Władysław Sawicz urodził się 13 lutego 1914 r. w Warszawie. Jego ojciec, Władysław Włodzimierz Sawicz (1890–1986), był lekarzem; przed wojną pracował w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich, a po 1956 r. w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej. Matka, Helena z d. Makowska (1891–1971), z zawodu nauczycielka, działała w ruchu robotniczym (m.in. w redakcji pepesowskiego „Robotnika”). Rodzice Tadeusza rozwiedli się, kiedy miał 5 lat.

Tadeusz zdał maturę w 1933 r. i po odbyciu kursu unitarnego w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty (od września do grudnia 1933 r.) wstąpił do Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie (początek 1934 r.), a po jej ukończeniu kontynuował naukę w Szkole Podchorążych Lotnictwa (promocja na stopień podporucznika pilota, 1936 r.). W tej samej, IX promocji, „Szkolę Orłąt” ukończyli inni wybitni lotnicy, m.in. Jan Borowski, Jan Falkowski, Piotr Ostaszewski i Marian Trzebiński.

W październiku 1936 r. ppor. Sawicz otrzymał przydział do 111 eskadry myśliwskiej III dywizjonu myśliwskiego 1 pułku lotniczego w Warszawie, 1 października 1937 r. został przeniesiony do 114 eskadry myśliwskiej IV dywizjonu w tym samym pułku. Podczas zawodów lotnictwa myśliwskiego w 1938 r. zdobył indywidualną Nagrodę Dowódcy Lotnictwa, gen. Ludomiła Rayskiego, za najlepszego pilotaż.

W 114 eskadrze, dowodzonej przez kpt. pil. Juliusza Freya, walczył w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r., latając na myśliwcach PZL P.11 (IV/1 dywizjon myśliwski Brygady Pościgowej, dowodzony przez kpt. pil. Adama Kowalczyka). Rankiem 1 września został oddelegowany do Warszawy, aby sprowadzić z Okęcia na lotnisko polowe w Poniatowie 123 eskadrę myśliwską. Po południu tego dnia stoczył zwycięską walkę z Messerschmittem 109 (zaliczono mu 1/2 uszkodzenia). 5 września został zastępcą dowódcy eskadry, w miejsce ciężko ranionego dzień wcześniej por. pil. Jerzego Szałowskiego. 5 i 6 września zaliczono mu łącznie 2 zestrzelenia i 2 uszkodzenia niemieckich bombowców.

Po wycofaniu Brygady Pościgowej z okolic Warszawy na południowy wschód Polski, 14 września dokonał brawurowego przelotu z rozkazami Naczelnego Wodza, marsz. Rydza-Śmigłego do oblężonej Warszawy. Startując z Młynowa na Wołyniu, wylądował na lotnisku mokotowskim, które znajdowało się wówczas na pierwszej linii obrony (na jego skraju znajdowały się pozycje niemieckie). Następnego dnia, po starcie pod ogniem z zagrożonego lotniska, przeleciał do eskadry, która w tym czasie przeniosła się na nowe lotnisko. 17 września na rozkaz dowódcy Brygady Pościgowej, ppłk. Stefana Pawlikowskiego, przeprowadził pozostałe samoloty do Rumunii.

Przez Jugosławię i Włochy 7 października 1939 r. dotarł do Francji. 1 listopada tegoż roku został awansowany do stopnia porucznika. Został skierowany do polskiego ośrodka w Lyonie, gdzie szkolił się na samolotach myśliwskich Morane Saulnier MS.406 i Caudron-Renault CR.714 Cyclone. W czerwcu 1940 r. wszedł w skład polskiego klucza myśliwskiego por. Aleksandra Gabszewicza, włączonego do francuskiego Groupe de Chasse III/10. Po upadku Francji przeleciał przez Morze Śródziemne do Algieru, a stamtąd, przez Casablankę i Gibraltar, przedostał się do Wielkiej Brytanii.

Na Wyspach Brytyjskich znalazł się pod koniec lipca. Początkowo skierowano go do ośrodka zapasowego w Blackpool, a pod koniec września 1940 r. odbył przeszkolenie na sprzęcie brytyjskim w No. 1 School of Army Cooperation (1 Szkoła Współpracy z Armią) w Old Sarum. Następnie, na początku października, odbył kurs myśliwski w No. 5 Operational Training Unit (5 OTU – 5 Oddział Wyszkożenia Bojowego). 20 października 1940 r. dostał przydział do 303 Dywizjonu Myśliwskiego, z którym wziął udział w ostatniej fazie bitwy o Anglię, pilotując samoloty Hawker Hurricane I. Znalazł się w elitarnym gronie 145 Polaków, którzy w tym okresie wykonywali loty operacyjne. Na początku 1941 r., służąc w tej jednostce, Tadeusz Sawicz przeszkolił się na samolotach myśliwskich Supermarine Spitfire I.

Od 20 lutego 1941 r. uczestniczył w formowaniu nowo utworzonego 316 Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawskiego”, dowodzonego przez kpt. pil. Juliusza Freya. Tego samego dnia nadano mu „Polową Odznakę Pilotą” nr 523. 9 kwietnia 1941 r. zestrzelił niemiecki bombowiec Heinkel He 111. 13 czerwca tegoż roku został odznaczony Krzyżem Walecznych (po raz drugi), a 1 września awansował na kapitana. W połowie listopada 1941 r., gdy stanowisko dowódcy dywizjonu 316 objął Aleksander Gabszewicz, Tadeusz Sawicz został dowódcą eskadry A.

10 czerwca 1942 r. został odznaczony Krzyżem Walecznych po raz trzeci, a w połowie tegoż miesiąca, po zakończeniu tury bojowej, został skierowany na stanowisko instruktora i dowódcy eskadry w Polskiej Szkole Myśliwskiej (58 OTU RAF w Grangemouth) w Szkocji. 5 października 1942 r. został mianowany dowódcą 315 Dywizjonu Myśliwskiego „Dęblińskiego”.

Podczas lotu bojowego 4 kwietnia 1943 r. Tadeusz Sawicz uszkodził Focke-Wulfa Fw 190. Z walki nie powrócił zastępca dowódcy I Skrzydła Myśliwskiego w Northolt, kpt. Henryk Szczęśny. 15 kwietnia 1943 r. Sawicz objął wówczas to stanowisko i zajmował je do końca czerwca tegoż roku. 7 maja 1943 r. uhonorowano go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Po ukończeniu kolejnej tury bojowej, 3 lipca 1943 r. został

mianowany polskim oficerem łącznikowym w dowództwie 12 Grupy RAF. 17 lipca tegoż roku został odznaczony amerykańskim Distinguished Flying Cross.

Od 20 października 1943 r. ponownie pełnił obowiązki instruktora w Polskiej Szkole Myśliwskiej, tym razem w ramach 61 OTU. 1 marca 1944 r. awansował na majora, a kilka dni później został skierowany na staż do dowództwa amerykańskiej 9 Armii Lotniczej. Od 20 kwietnia 1944 r., na własną prośbę, był pilotem w 61 dywizjonie myśliwskim, dowodzonym wówczas przez jego dawnego podwładnego, Francisza Gabreskiego (Franciszek Gabryszewski), jednego z asów lotniczych polskiego pochodzenia (56 Grupa Myśliwska), w którym wykonał 14 lotów bojowych (myśliwce Republic P-47 Thunderbolt).

15 czerwca 1944 r. został dowódcą III Skrzydła Myśliwskiego. Była to ówczesnie formacja rezerwowa (jeden dywizjon – 316 dywizjon myśliwski). Od 14 października 1944 r. był dowódcą I (131) Skrzydła Myśliwskiego, działającego z lotnisk w Belgii, Holandii i Niemczech. W skład skrzydła wchodziły trzy dywizjony myśliwskie: 302 „Poznański”, 308 „Krakowski” i 317 „Wileński” (samoloty Spitfire IX). 21 października został ranny podczas lądowania. Po miesięcznym leczeniu wrócił do służby. 19 kwietnia 1945 r. Tadeusz Sawicz został odznaczony Krzyżem Walecznych po raz czwarty. W chwili zakończenia wojny skrzydło stacjonowało na lotnisku Varrelbusch w Niemczech, a w jego skład wchodziły również dywizjony: 322 (holenderski) i 349 (belgijski). 8 maja 1945 r. Tadeusz Sawicz poprowadził 131 Skrzydło do parady lotniczej dla uczczenia kapitulacji Niemiec.

16 lipca 1945 r. został przeniesiony do dowództwa bazy lotniczej w Andrews Field na Wyspach Brytyjskich. Zastąpił tam miejsce mjr. Waława Króla, który równocześnie przeszedł na jego dotychczasowe stanowisko w 131 Skrzydle. Od 8 sierpnia 1945 r. dowodził III Skrzydłem Myśliwskim, z którym następnie przeniósł się do Wick w Szkocji. W skład skrzydła wchodziły 303 i 316 dywizjony myśliwskie. W sierpniu 1945 r. mjr Sawicz został odznaczony brytyjskim Distinguished Flying Cross. III Skrzydłem dowodził do wiosny 1946 r.

W lutym 1948 r. został zwolniony ze służby w lotnictwie polskim. Początkowo osiadł w Wielkiej Brytanii, a w 1957 r. wyemigrował do Kanady, gdzie wiele lat pracował w przemyśle lotniczym. Od lat sześćdziesiątych odwiedzał Polskę – ostatni raz we wrześniu 2007 r.

3 maja 2006 r., na mocy postanowienia Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, został mianowany generałem brygady, a nominację odebrał osobiście w Belwederze.

Wojtek Matusiak